Nr 570. Kraków, Czwartek 14 Grudnia 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 11.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Sejmowa reforma wyborcza.

Kraków, 14 grudnia.

Otrzymujemy następujące pismo:

Ponieważ pertraktacye polsko-ruskie, prowadzone we Wiedniu, zostały ukończone, poseł Leo, jako przewodniczący subkomitetu komisyi sejmowej dla reformy wyborczej, zwołał do Lwowa posiedzenie tego subkomitetu na **18 grudnia** i dnie następne.

Sytuacya.

(Krytyczny dzień. — Obstrukcyjna mowa. — Rokowania. — Biliński ratuje sytuacyę. — Usunięcie ostatnich trudności. — Zażegnanie biernego oporu kolejarzy).

(Telefonem.)

Wiedeń, 14 grudnia.

Dzień wczorajszy rozpoczął się bardzo krytycznie. Krążyły nawet pogłoski o bliskiem odroczeniu parlamentu. Włosi mimo, że nie uchwalili formalnie prowadzić obstrukcyi, przecież uciekli się wczoraj do tego środka, rozgoryczeni zachowaniem się Niemców w komisyi budżetowej przeciw ustawie o fakultecie włoskim. Pos. Bugatto, któremu Massaryk odstąpił swój głos, przemawiał blisko 5 godzin po włosku i przez to wstrzymał dalszy tok obrad nad prowizoryum budżetowem.

W czasie tej mowy zaszła przykra scena z przewodniczącym wiceprezydentem Romańczukiem, którego pos. Bugatto po 4-godzinnem mówieniu prosił o kilkuminutową przerwę, na co Romańczuk się nie zgodził, twierdząc, że Bugatto mówił 4 godziny i miał dość czasu do wypowiedzenia swoich zapatrywań. Gdy jednak Bugatto obstawał przy swojem żądaniu, odwołał się do humanitarności i groził apelem do Izby, Romańczuk uczynił zadość jego życzeniu i przerwał posiedzenie na kilka minut, poczem Bugatto mówił dalej, ale mowę niedługo potem zakończył, albowiem doszło do jego wiadomości, że przewodniczący komisyi budżetowej Korytowski zwołał na dzisiaj na godz. 10 przed południem posiedzenie komisyi celem dalszych obrad nad fakultetem włoskim.

Podczas kilkugodzinnej mowy posła Bugatty toczyły się bardzo gorliwe rokowania kompromisowe za pośrednictwem Bilińskiego, celem umożliwienia obrad w komisyi budżetowej. Krążyły nawet pogłoski o porozumieniu co do miejscowości siedziby fakultetu włoskiego; wymieniano najczęściej jako taką Capo d'Istria. Rokowania jednak nie doszły jeszcze tak daleko w tym kierunku, ale w każdym razie możliwość porozumienia jest dziś większa, niż była dotąd.

Sprawa fakultetu włoskiego straciła przeto nieco ze swej ostrości, a wystąpiło natomiast drugie niebezpieczeństwo z powodu uchwały Związku niemieckiego co do głosowania nad wnioskami mniejszości Waldner-Pacher w sprawie przyznania 20 milionów koron krajom na polepszenie płac nauczycielskich.

Jak wiadomo, rząd oświadczył się przeciw temu wnioskowi ze względów autonomicznych i konstytucyjnych, a ponieważ było pewnem, że Izba panów tego wniosku nie zatwierdzi, przeto sankcya prowizoryum budżetowego stała się wątpliwą, tak, że krążyła nawet pogłoska, że jeżeli wniosek ten rzeczywiście zostanie w Izbie posłów dzisiaj przyjęty, to Izba zostanie natychmiast odroczoną.

Związek niemiecki zebrał się na naradę, na której minister Hochenburger oświadczył, że w razie gdyby Związek niemiecki głosował za wnioskiem Waldnera i Pachera, wyciągnie z tego natychmiast konsekwencye. Rozpoczęły się tedy znowu rokowania ze stronnictwami, w których pośredniczył znowu Biliński.

Po 4 godzinach udało się dojść do porozumienia w tym kierunku, że Związek niemiecko-narodowy zamieni wniosek Pachera i Waldnera w rezolucyę, która później odesłana będzie do komisyi finansowej dla szybszego załatwienia, przez co kwestya ta została odrazu wyłączona z prowizoryum budżetowego i dalsze obrady Izby nie natrafią już na trudności, albowiem przyjęcie wniosku Pachera-Waldnera w formie, proponowanej przez Seitza, jest wątpliwem, ponieważ wniosek ten krępuje wprost swobodę wszystkich Sejmów, czyniąc zawisłym ich udział w subwencyi państwowej od uchwały podwyższenia płac nauczycieli o 240 K. Wnioskowi temu sprzeciwiają się głównie posłowie dolno-austryaccy, gdzie płace nauczycielskie już w r. u. zostały uregulowane i o ponownej podwyżce płac niema mowy. Dolna Austrya nie miałaby wobec tego w tych 20 milionach żadnego udziału. Jednak i zastępcy innych krajów oświadczyli, że nie mogą krępować i wiązać swoich Sejmów. Odrzucenie wniosku Seitza uważają za pewne, tak, że z tej strony nie grożą prowizoryum budżetowemu zawikłania.

Wczoraj krążyły pogłoski o bliskim wybuchu biernego oporu kolejarzy, co do którego podano nawet termin 18 b. m. Jednak i ta sprawa została w ciągu dnia wczorajszego jeżeli nie załatwiona, to przynajmniej załagodzona, tak, **że bierny opór kolejarzy w tej chwili nie grozi.** Między stronnictwami odbywają się dalsze narady w sprawie powzięcia ostatecznej decyzyi. Sądzą jednak, że przyjdzie do skutku kompromis, którym się kolejarze zadowolnią. Jak wiadomo, w tej chwili panują jeszcze znaczne różnice między propozycyą komisyi budżetowej, a propozycyami rządu, który przeznaczył poprzednio na polepszenie płac kolejarzy 14 milionów koron, a obecnie godzi się już na 21 milionów, podczas gdy komisya proponuje 38 milionów. Przypuszczają jednak, że uda się doprowadzić do kompromisu na podstawie około 25 milionów.

Z Koła polskiego.

(Telegr. „N. Reformy").

Komunikat sekretaryatu Koła polskiego z posiedzenia w dniu 13 grudnia b. r.

(Koło a sprawa chełmska. — Proces lwowskich studentów w Kijowie. — Przerwanie rokowań z Rusinami. — Prowizoryum budżetowe.)

Wiedeń, 14 grudnia.

Prezes Koła oznajmia, że komisya parlamentarna ze współudziałem pos. Śliwińskiego jako wnioskodawcy obradowała dnia 12 b. m. dłuższy czas nad sprawą wydzielenia Chełmszczyzny. Komisya parlamentarna przedłoży Kołu na każdy sposób przed rozejściem się na ferye świąteczne stosowne wnioski do uchwalenia.

W sprawie procesu uczniów szkoły lasowej otrzymał prezes od ministra spraw zagranicznych pismo z wyjaśnieniem, iż prokurator najwyższego sądu wojskowego w Petersburgu zawiadomił sąd wojskowy w Kijowie, iż szkoła lasowa we Lwowie jest pierwszorzędną instytucyą fachową, nie zajmuje się, jak to utrzymywano w Kijowie, jakąkolwiek agitacyą.

Co do wyborów członków delegacyi na dzisiejszem wieczornem posiedzeniu Izby mają przewodniczący grup w Kole zgłosić kandydatów według klucza, w statucie przepisanego. — Prezes zaznacza przy tej sposobności, że ruscy posłowie domagają się, aby wyjątkowo na ten rok odstąpiono im miejsce pierwszego zastępcy z Galicyi, a nie, jak zwykle, drugiego zastępcy. Nadto żądają Rusini drugiego miejsca na stałe w delegacyach. Również poseł Diamand zgłosił się imieniem posłów socyalistycznych o odstąpienie im jednego mandatu. Komisya parlamentarna nie przychyliła się do żądania posłów ruskich i grupy socyalistów, a Koło polskie uchwałę tę zatwierdziło.

Dnia 12 grudnia odbyła się trzecia konferencya prezydyum Koła polskiego z zastępcami klubu posłów ruskich, na której przerwano dalsze rokowania, gdyż Rusini i tym razem obstawali przy pierwotnem żądaniu, iż w przedmiocie reformy ordynacyi wyborczej tak długo żadna kwestya sporna nie może być omawianą, jak długo prezydyum Koła nie oznaczy procentowego stosunku mandatów poselskich dla ludności ruskiej. Prezes Biliński, podając ten ujemny wynik do wiadomości Koła, wyjaśnia, że prezydyum musiałoby przedtem wyrozumieć z dyskusyi, o ile Rusini byliby skłonni zgodzić się na ważne żądania polskie albo odstąpić od ważnych żądań ruskich i dopiero na tej podstawie zdołałoby z całości bilansu wzajemnych koncesyj wyrobić sobie zdanie co do procentu mandatów, mającego być ustanowionym przez sejmowe Koło. Z tej trudności czysto formalnej wynikło na teraz przerwanie rokowań. W zakończeniu sprawozdania o ważniejszych sprawach bieżących nadmienia wreszcie prezes, że otrzymał od namiestnika odpis reskryptu krajowej dyrekcyi skarbu, według którego zarządzono wstrzymanie przymusowego ściągania podatków w gminach, zamkniętych czasowo z powodu zarazy pryszczycy.

Pos. Śliwiński podaje do wiadomości, że z opowiedzeniem się prezesowi Koła wniósł dzisiaj w Izbie interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych w sprawie zachowania się policyi podczas niedzielnych i poniedziałkowych manifestacyj we Lwowie. Następnie żąda mowca, aby komisya parlamentarna już jutro przedłożyła uchwałę w sprawie chełmskiej, gdyż dalsza zwłoka byłaby zdaniem jego nieuzasadniona.

Pos. Tetmajer zwraca uwagę, że w tej ostatniej sprawie mamy do czynienia z żywiołowym odruchem, dla całego naszego społeczeństwa doniosłym, więc ulegając imperatywowi opinii ogólnej musimy co rychlej zająć właściwe stanowisko. Należy bezwarunkowo przyspieszyć wydanie uchwały przez Koło polskie, bez oglądania się na to, czy akcya nasza wywrze wpływ dodatni na załatwienie samej sprawy, czy nie. Wprawdzie z pewnych sfer polskich z Warszawy otrzymaliśmy ostrzeżenie, że akcya Koła polskiego w sprawie chełmskiej przynieść może szkodę samej sprawie, ale mowca uważa opinię tych czynników za najmniej wpływową i za zupełnie nie miarodajną.

Pos. Skarbek przyłącza się do żądań poprzednich mowców.

Prezes powtarza jeszcze raz z naciskiem, że będzie się starał przyspieszyć decyzyę komisyi parlamentarnej.

Przystąpiono następnie do dyskusyi nad sposobem głosowania przy prowizoryum budżetowem w Izbie, a mianowicie nad 7 wnioskami mniejszości, zgłoszonymi w komisyi budżetowej. Koło odrzuciło 6 z tych wniosków, poczem dyskusyę przerwano celem porozumienia się nad sprawą ubezpieczenia społecznego i złożenia sprawozdania z konferencyi, odbytej w myśl uchwał Koła polskiego z prezydyum i członkami komisyi ubezpieczeniowej.

Po dłuższych wywodach referentów posłów Białego, Buzka i Zieleniewskiego zajmujących co do projektu rządowego trzy odmienne stanowiska, postanowiono wnioski, zgłoszone przez tych posłów w Kole polskiem poddać szczegółowej dyskusyi na jednem z najbliższych posiedzeń Koła.

Wkońcu zgłosił pos. Gall interpelacyę do rządu w sprawie przeciwnego układom z Rosyą traktowania żydów mieszkających w Austryi przy udzielaniu wiz paszportowych.

Wiedeń, 14 grudnia.

(*Tel. wł.*) Na wczorajszem posiedzeniu Koła pol. odbyła się znamienna dyskusya w sprawie chełmskiej. Znaczna część posłów nie zadowolniła się oświadczeniem prezesa, że Koło polskie w każdym razie przed rozejściem się otrzyma ostateczne informacye co do ewentualnych kroków Koła polskiego w tej sprawie. — Poseł Śliwiński oświadczył, że na wypadek, jeżeli komisya parlamentarna nie przedłoży do dzisiaj konkretnych wiadomości co do mających się przez Koło przedsięwziąć kroków, to on bez względu na uchwałę Koła polskiego wniesie interpelacyę do Izby posłów w sprawie gwałtu, popełnionego przez rząd rosyjski przez oderwanie Chełmszczyzny.

Do tego oświadczenia przyłączył się w bardzo gorącej przemowie poseł Tetmajer, który zaznaczył, że on i jego przyjaciele interpelacyę tę bez względu na uchwałę Koła polskiego podpiszą. To samo oświadczył poseł Skarbek imieniem swojej grupy.

Pos. Śliwiński prosił też, aby Koło polskie, względnie komisya parlamentarna Koła, nie krępowała się w swoich uchwałach rzekomą enuncyacyą Dmowskiego, który oświadczył się przeciw interpelacyi wiedeńskiego Koła polskiego. — Wreszcie domagał się poseł Śliwiński, aby polscy członkowie delegacyj sprawę tę poruszyli w delegacyach. Do delegacyj wysłało Koło polskie w tym roku stosownie do propozycyj poszczególnych grup oprócz Bilińskiego posłów: Kozłowskiego, Stapińskiego, Białego, Germana i Skarbka.

Następnie odbyła się dyskusya nad wnioskiem mniejszości komisyi budżetowej, przedłożonym przez posła Diamanda, co do zniesienia bonifikacyj gorzelniczych i przyznania tej sumy krajom. Wywiązała się nad tą sprawą ożywiona dyskusya, w której posłowie ludowi oświadczyli, że chcą głosować za tym wnioskiem, względnie prosić o pozostawienie im swobody głosowania, tem bardziej, że rząd dotąd z powodu braku środków nie mógł pospieszyć z pomocą ludności wiejskiej, dotkniętej klęską pryszczycy i innemi klęskami elementarnemi. Prezes Biliński oświadczył, że uczyni w tym kierunku wszystko i z pewnością do trzech tygodni przyjdzie z rezultatami pozytywnemi. Głosowanie nad tą sprawą odroczono do dziś na godz. 11 przed południem.

Z Rady państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 14 grudnia.

4½-godzinna mowa.

W dyskusyi szczegółowej nad budżetem, jaka się wczoraj toczyła w Izbie poselskiej, poseł Bugatto po czterogodzinnej mowie o godz. 4 po południu zażądał 10-minutowej pauzy, na co się zgodził wiceprezydent Romańczuk. Po podjęciu posiedzenia na nowo oświadczył poseł Bugatto, że Włosi chcieli przekonać Izbę o konieczności liczenia się z nimi. Włosi są gotowi w obronie najświętszych dóbr swego narodu, a specyalnie w obronie uciemiężonej godności narodowej prowadzić stanowczą walkę. Mowca kończy życzeniem, aby Włosi nigdy nie byli zmuszeni do użycia rozpaczliwej broni. (Żywe oklaski na ławach włoskich).

Koniec dyskusyi budżetowej.

Po Bugacie, który mówił ogółem 4 i pół godziny, na wniosek posła Hammera zamknięto dyskusyę i wybrano mowców generalnych.

Poseł Udržal (generalny mowca „pro") przypomniał upadek barona Gautscha, który znajdował się w przeciwieństwie z interesami ludów austryackich i austryackiej idei państwowej, bo idea ta polega jedynie na równouprawnieniu wszystkich narodów. Stronnictwo państwowe, które ma być utworzone, obejmować musi wszystkie ludy; zapominać także nie należy o południowych Słowianach, którym specyalnie obecnie należy się większa uwaga. Mowca zaznaczył dalej, że Czesi stoją na stanowisku, że i Włochom, jako współobywatelom państwa, należy się słusznie prawo posiadania szkół w Wiedniu i zachowanie ich odrębności narodowej. Imieniem Czechów oświadcza mowca, że gdyby fakultet włoski nie mógł być otwarty w Wiedniu, Czesi są gotowi udzielić mu gościny w Pradze. Omawiając stosunki polityczne, konstatuje mowca, że mimo, iż obecnie zasiadają w gabinecie dwaj reprezentanci Czechów, dotąd nieprzychylny dla Czechów system rządów nie uległ zmianie. Czesi oświadczą się za rządem, jeżeli rząd udowodni, że system ten zmienił.

Pos. Laginja (generalny mowca „contra") oświadczył, że południowi Słowianie pragną gorąco, aby Niemcy i Czesi zgodzili się w Czechach na pokój, aby i inne ważne kwestye mogły przyjść pod obrady. — Następnie omawiał mowca życzenia Chorwatów.

Po sprostowaniach faktycznych sprawozdawca mniejszości pos. Seitz zrzekł się głosu, poczem obrady przerwano.

Dzisiaj odbędzie się głosowanie nad rozporządzeniami cesarskiemi.

Mianowania sędziowskie w Czechach.

Izba przystąpiła do dalszego ciągu dyskusyi nad wnioskiem Koernera w sprawie mianowań sędziowskich w Czechach.

Poseł Baxa, który we wtorek rozpoczął w tej sprawie przemówienie, wczoraj zakończył swe wywody.

Następne posiedzenie Izby dzisiaj.

Interpelacya w sprawie zajść lwowskich.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby poseł Śliwiński wniósł interpelacyę w sprawie postępowania policyi lwowskiej z okazyi urządzonej we Lwowie manifestacyi przeciw oddzieleniu Chełmszczyzny.

Komisya budżetowa.

Wiedeń. Na dzisiaj na godz. 9½ rano zwołano posiedzenie komisyi budżetowej. Na porządku dziennym sprawa fakultetu włoskiego.

Rozpoczęcie budowy kanału.

(Telefonem).

Wiedeń, 14 grudnia.

Uroczyste rozpoczęcie robót kanału galicyjskiego w obecności ministra dla Galicyi, prezydyum Koła polskiego, członków Koła i ministra handlu, które miało się rozpocząć 21 b. m., zostało **odroczone do 27 b. m.** ze względu na to, że sesya parlamentu potrwa przynajmniej do 20 lub 21 b. m. Przygotowania do budowy są już w toku.

O kanał Dunaj-Wisła.

(Telefonem).

Wiedeń. Wczoraj odbył się drugi austryacki kongres dróg wodnych, zwołany przez centralny Związek dla żeglugi rzecznej i kanałowej w Austryi, w obecności przedstawicieli ministerstw wojny, handlu, rolnictwa, robót publicznych, przedstawicieli gmin, miast Wiednia, Krakowa, Berna, Lincu, Morawskiej Ostrawy, Wydziałów krajowych Dolnej Austryi, Moraw i Galicyi, Izb handlowych Wiednia, Berna, Ołomuńca, Opawy, Krakowa, Lwowa, oraz przy żywym udziale przedstawicieli korporacyj przemysłowych, komercyalnych i rolniczych.

Zjazd ten po referacie pos. Friedmanna przyjął rezolucyę:

„Zjazd w sprawie dróg wodnych wyraża ubolewanie, że rządy Austryi po dzień dzisiejszy zaniedbały wykonania w myśl ustawy z dnia 11 czerwca 1901 r. nadzwyczaj ważnego pod względem gospodarczym dla Dolnej Austryi, Moraw, Śląska i Galicyi, kanału Dunaj—Odra—Wisła. Zjazd jest zdania, że wartość gospodarcza planowanych przez rząd w noweli do wspomnianej ustawy a wyłącznie dla Galicyi projektowanych kanałów ze względu na brak połączenia spławnego z Dunajem nie będzie rzeczywistą ani dla Galicyi ani dla innych krajów koronnych; że raczej kanały galicyjskie aż do czasu urzeczywistnienia takiego połączenia pozostać muszą tworem niezupełnym.

Zjazd oświadcza, że z gospodarczo najważniejszych projektów, które mają być w myśl najwyższej mowy tronowej urzeczywistnione, **w pierwszej linii stoi projekt kanału Dunaj—Odra—Wisła** i to nie tylko dla Galicyi, ale i dla innych krajów, przez które przechodzi, a także i dla całego państwa, a więc w nieostatnim rzędzie dla stolicy, Wiednia, przynosić będzie, jako dla środka środkowo-europejskiej sieci dróg wszelkie korzyści międzynarodowej i żywotnej drogi wodnej. **Wzywa się przeto rząd, aby przedewszystkiem i bezzwłocznie wykonał budowę kanału Dunaj—Odra—Wisła,** jako gospodarczo najdonioślejszą drogę wodną.

Udaremnione żądania wojskowości.

(Tel. „N. Reformy").

Budapeszt. Organ Kossutha „Budapest" donosi, że na ostatniej wspólnej Radzie ministrów w Wiedniu minister wojny genereł Auffenberg oświadczył, że trójprzymierze jest zachwiane i że należy zwrócić całą uwagę na ufortyfikowanie granicy na pograniczu włoskiem. Oświadczył on się też za podwyższeniem kontyngentu rekruta o 30.000 ludzi bez zniesienia 3-letniej służby wojskowej. — Hr. Aehrenthal wystąpił przeciw temu i oświadczył, że jak długo polityka zagraniczna zawisłą jest od obecnych kół kierujących, trójprzymierze nie będzie zachwiane i sprzeciwił się podwyższeniu kontyngentu rekruta bez równoczesnego uchwalenia nowej ustawy wojskowej. Do stanowiska hr. Aehrenthala przyłączył się hr. Stuergkh i hr. Khuen.

Pragmatyka służbowa.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń. Komisya dla spraw urzędniczych obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad pragmatyką służbową. Przy § 60 pos. Dinghofer postawił wniosek, aby grupa „D" odpadła, tak, aby były 4 grupy.

Reprezentant rządu szef sekcyi Gałecki oświadczył się przeciw wnioskowi, albowiem byłoby to znacznem obciążeniem finansowem.

Pos. Gloeckl zgłosił wniosek, aby dla podziału urzędników na grupy wystarczało wykształcenie subjektywne.

Minister Heinold sprzeciwił się temu nie tyle ze względów finansowych, ile służbowych i interesów samych urzędników; podział ze względów wykształcenia subjektywnego wywołałby rozłam w pojedynczych grupach, równie i kompletny przewrót.

Na tem rozprawy przerwano.

Sprawy pocztowców.

Wiedeń. Subkomitet dla spraw urzędników pocztowych załatwił szereg wniosków na korzyść urzędników i służby. Sprawa pocztmistrzów traktowaną będzie na następnem posiedzeniu. Głównym referentem dla komisyi wybrano posła Vojtę.

Telegramy

z dnia 14 grudnia.

Wiedeń. Marszałek hr. Badeni przybył tu wczoraj ze Lwowa.

Petersburg. (Tel. ag. pet.). Minister Sazonow powrócił z zagranicy.

Spadek renty.

Wiedeń. Na wczorajszej giełdzie spadła renta w dalszym ciągu o 10—20 hal.

Proces przeciw studentom szkoły lasowej.

Petersburg. Dotychczasowe postępowanie sądowe przeciw studentom lwowskiej szkoły lasowej, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Austryi, bierze korzystny obrót dla oskarżonych.

Owacye dla p. Curie-Skłodowskiej.

Wiedeń. „W. Allg. Zeitung" donosi ze Sztokholmu: P. Curie-Skłodowska jest przedmiotem niebywałych demonstracyjnych owacyj ze strony świata naukowego.

Nagroda Nobla dla Lotiego.

Paryż. Przyznanie nagrody literackiej Nobla Maeterlinckowi wywołała ogromne rozgoryczenie wśród członków akademii francuskiej, której komitet proponował Piotra Lotiego. Słychać, iż akademia postanowiła w przyszłości przed rozdaniem nagród Nobla żadnych nie czynić propozycyi.

W obronie żydów w Rosyi.

Petersburg. Jutro ogłoszoną będzie odezwa kilku członków Rady państwa, profesorów i literatów w związku z zamordowaniem chłopca Juszczyńskiego. Odezwa wystąpi na korzyść żydów przeciw podejrzeniom o mord rytualny.

Sprawa wydalania Włochów.

Salonika. Dotąd nie wydano rozkazu, wydalającego Włochów, polecono tylko spisać ich nazwiska.

Polityka w armii.

Paryż. Dzienniki konserwatywne i umiarkowane radykalne atakują ministra wojny z powodu rozporządzenia do prefektów w sprawie zaciągania opinii o politycznem zachowaniu się oficerów.

Wyrok na szpiegów.

Lipsk. — W procesie o szpiegostwo przeciw Schultzowi i tow. zapadł wczoraj wyrok. Schultz skazany na 7 lat więzienia, inżynier Hipsich na 12 lat, inżynier Wulff na 2 lata, kupiec Maack na 3 lata, gospodyni Eckermanowa na 3 lata. Schultz i Hipsich skazani nadto na utratę praw obywatelskich na lat 10, inni na 5. Po odsiedzeniu kary wszyscy oddani będą pod dozór policyjny. Schultzowi wliczono 6 miesięcy więzienia śledczego, innym 4 miesiące.

Napad i rabunek w pociągu.

Z Warszawy donoszą:

Plant kolei wiedeńskiej pomiędzy stacyami Rogowem a Płyćwią był znów wczoraj widownią napadu śmiałego na pociąg osobowy i rabunku wiezionych nim pieniędzy, stanowiących własność kolei wiedeńskiej.

Kiedy pociąg ten znajdował się na 87·6 wiorście kolei, wyszedłszy o godz. 3 m. 29 pop. z Rogowa i ujechał ze stacyi ze 2 wiorsty w stronę Płyćwi, w miejscu, gdzie przy plancie jest las, nagle pociąg zahamowano przez oberwanie rączki hamulca automatycznego w jednym z wagonów.

Kiedy pociąg stanął, wysypało się z kilku jego wagonów równocześnie, oraz z owego lasu 16 do 18 młodych mężczyzn, przyzwoicie odzianych, którzy podzielili się odrazu na grupy. Podczas gdy jedni wartowali wzdłuż pociągu na plancie, inni, biegnąc z brauningami i mauzerami poprzed wagonami, zakazywali pasażerom wyglądania z okien i wysiadania pod groźbą natychmiastowego strzelania; jeszcze inni osaczyli 4 jadących w środku pociągu strażników kolejowych, stanowiących straż przewożonych nim sum — tak szybko i znienacka, że strażnicy nie zdążyli nawet sięgnąć do broni; wreszcie jeden oddział sterroryzował służbę parowozową i konduktorską, kilku napastników wtargnęło do brankardu, a zrewidowawszy całą obsługę pociągu, czy niema broni, wołali:

— Milczeć. Nie ruszać się z miejsc!...

I tak przykuli do miejsca swego obezwładnionego pakmajstra Matysa. Na brankardzie zawieszono czerwoną chorągiew z trupią główką.

Następnie kilku widać dobrze poinformowanych bandytów zaczęło wynosić kasetki żelazne z pieniądzmi kolejowemi z brankardu na galeryjkę, skąd zrzucali skrzynki na plant, wybierając odrazu te stacye, które mogły najwięcej przesyłać gotowizny.

Jeden z napastników młotem o dużej rękojeści, 15 f. wagi, a drugi łomem żelaznym — rozbijali z hukiem kasetki, które rozpadając się i pękając odkrywały zawarte w nich pieniądze, stanowiące dochód kolei.

W ten sposób z 27 kasetek rozbito 18 9 zaś

zostało nietkniętych — wszystkie z pomniejszych stacyj, o małym ruchu, jak: Gzichów, Łazy, Ząbkowice, Poraj, Widzów, Kamieńsk, Koluszki, Baby i Bleszno.

Z tych kaset rozbójnicy nie wyjmowali nic, z innych zabierając na komendę tylko złoto i banknoty — pozostawiali srebro i miedź w potrzaskanych szczątkach kaset.

Obładowawszy worki i kieszenie pieniądzmi sami napastnicy dali hasło do odwrotu i przed zniknięciem w lesie, dali jeszcze dwa ślepe strzały do wychylających się z wagonów pasażerki i nadkonduktora Wiedarskiego. Ale nikt szwanku nie odniósł.

Trwało to wszystko razem około kwadransa.

Gdy po ucieczce bandytów służba pociągowa i strażnicy kolejowi wyskoczyli z pociągu i gdy trzej z tych ostatnich pogonili z bronią w ręku za uciekinierami — ich tropem, czwarty zebrał porzucone odłamki kaset, podarte wykazy i porzucone pieniądze, których naliczono razem 1381 rb. 78 kop. przez bandytów nie zabranych. Resztki to przywieziono do Skierniewic.

Po 22 minutach przymusowego postoju pociąg wyruszył w dalszą drogę do Skierniewic, gdzie resztki ocalone z rąk bandytów umieszczono w biurze zawiadowcy stacyi.

Zrabowano ogółem około 20.000 rb.

Kronika lwowska.

(Telefonem.)

Lwów, 14 grudnia.

Znowu afera szpiegowska. Policya lwowska otoczyła już od pewnego czasu opieką niejaką Zofię Rudzką, względnie Kocharzewską, 22-letnią z Warszawy, która pozostawała w stosunkach z niejakim Stecyszynem. Stecyszyn był oficyantem pocztowym w Brodach, potem siedział w więzieniu za szpiegostwo, przeniósł się do Kijowa, gdzie był zajęty na poczcie, a teraz jest konfidentem sztabu generalnego w Warszawie. Za pośrednictwem Rudzkiej i niejakiego Adama Puchały starał się on wydostać plany kolejowe i mobilizacyjne. Policya wpadła na trop całej szajki i aresztowała prócz Rudzkiej niejakiego Teodora Charczuka, szybera kolejowego w Krakowie, Włodzimierza Wierzbickiego, który był już karany za szpiegostwo, matkę Rudzkiej, zamieszkałą w Brodach, niejakiego Sidora w Brodach i Bychowskiego, posługacza kolejowego w Brodach, wreszcie Romana Gotza, ukończonego gimnazystę, a obecnie dyurnistę Wydziału krajowego. Wszystkich odstawiono do sądu.

Za demonstracye antirosyjskie pozostają w więzieniu śledczem akademicy: Adolf Pollak, Arkadyusz Gorajeć, Tadeusz Noskiewicz i Jan Kwiatkowski. Będą odpowiadali za gwałt publiczny. Resztę wypuszczono na wolność.

Zamach samobójczy w więzieniu. Jak donieśliśmy onegdaj, aresztowany we Lwowie pod zarzutem zbrodni wymuszania komisarz magistratu czerniowieckiego Wojciech Jaresz, połknął wczoraj kilka kawałków szkła w celi więziennej. Przewieziony do szpitala więziennego, odzyskał już zdrowie i wczoraj był już przesłuchany przez sędziego śledczego.

Nieudała ucieczka mordercy. Siedzący w więzieniu śledczem pod zarzutem dokonania podwójnego mordu przy ul. Długosza, Julian Hanicz, usiłował zbiedz z więzienia. Mianowicie podczas przechadzki po dziedzińcu więziennym Hanicz zarzucił sznur na drzewo, chcąc tą drogą przedostać się na dziedziniec gimnazyum Franciszka Józefa. Manewr ten jednak spostrzeżono i udaremniono ucieczkę.

Kronika.

Kraków, czwartek 14 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Izydora i Spirydyona.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 33; zachód o godz. 3 m. 36; długość dnia godzin 8 min. 03.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pogodnie, miejscami mgła, niepewnie, ciepły południowo-wschodni wiatr o miernej sile.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Oficer gwardyi".

Posiedzenie wydziału histor.-filozof. Akad. umiej. o 5 wiecz.

Posiedzenie krakowskiej Rady miejskiej w sali Tow. wzaj. ubezp. (przy ulicy Basztowej) o 5 wiecz.

Posiedzenie podgórskiej Rady miejskiej o 6 wiecz.

Odczyt p. Czapińskiego o dramacie Tołstoja p. t. „Żywy trup" w uniw. lud. (Szewska 16) o 8 wiecz.

Wystawa gwiazdkowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa sztuki w Pow. Związku artystów (pałac Spiski) otwarta od godz. 9 rano do 6 wiecz. (w święta i niedziele także).

Wystawa etnograficzna otwarta od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Teatr miejski we Lwowie: „Lohengrin".

Nominacya w uniwersytecie krakowskim. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz zamianował nadzwyczajnego profesora dra Stanisława Maziarskiego zwyczajnym profesorem histologii na uniwersytecie w Krakowie.

Odznaczenie posła Halbana. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz nadał posłowi do Rady państwa i na Sejm krajowy prof. uniwersytetu we Lwowie dr. Alfredowi Halbanowi krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Wieczór muzyki polskiej. VI koncert abonamentowy, poświęcony w całości muzyce polskiej, odbędzie się dnia 18 b. m., z udziałem pianistki Małgorzaty Melville-Liszniewskiej i Juliana Pulikowskiego, skrzypka, profesora konserwatoryum kijowskiego. P. Melville-Liszniewska jest na estradzie krakowskiej nowem zjawiskiem i bez wątpienia zyska sobie tu te same sympatye, które już posiada we Lwowie. Młoda Amerykanka, jedna z najlepszych niegdyś uczenic Leszetyckiego, poślubiwszy Polaka, zainteresowała się żywo muzyką polską, którą — jak stwierdziła kilkakrotnie krytyka lwowska — odczuwa ze zdumiewającą intuicyą. Występując często w Anglii i w Niemczech, stała się p. Melville pionierką muzyki polskiej. — Właśnie świeżo w listopadzie w Londynie grała koncert Melcera, który powtórzy w Berlinie. — W Krakowie wykona: Różyckiego trzy Etudy, Szymanowskiego Waryacye B-mol Op. 3, Friedmana transkrypcyę „Wiosny" Moniuszki i cały szereg utworów Chopina. Razem z prof. Pulikowskim odegra Melcera piękną i efektowną sonatę G-dur. — Prof. Pulikowski posiada w Krakowie wyrobioną opinię po swoim wystąpie przed dwoma laty. Program wybornego skrzypka obejmuje, prócz sonaty Melcera, koncert Karłowicza, Nokturn Różyckiego i trzy utwory zupełnie u nas nieznanego młodego kompozytora polskiego, Marcelego Popławskiego.

Wieczór Makabeuszów, urządzony staraniem Związku żydowskiej młodzieży akademickiej U. J. „Przedświt-Haszachar" w Krakowie, odbędzie się w niedzielę, 17 b. m., o godz. 7 wieczorem, w sali starego teatru. Współudział przyjęli: p. Dachschlägerówna, uczenica prof. Lalewicza, pianistka — p. Kellersberg, śpiewaczka opery ludowej i p. Neruda, członek orkiestry „Tonkünstlerów", oboje z Wiednia — p. dr S. Feldblum (uroczyste przemówienie) — p. Landauówna (deklamacya hebrajska) — p. Himmelblau (deklamacya polska). — Bilety w cenie po 5·60, 4·50, 3·40 i 2·30 koron do nabycia w lokalu „Przedświtu" (przy ulicy Starowiślnej l. 29), a w dzień wieczorku przy kasie starego teatru.

Włamanie. Do sklepu p. Pinkusa Dreiblatta przy ul. Miodowej włamali się w nocy z wtorku na środę niewyśledzeni dotąd sprawcy i zabrali towarów takich jak: cukier, orzechy, czekolada, kakao na przeszło dwa tysiące koron. Sklep był ubezpieczony w Towarzystwie asekuracyjnem od włamań na sumę 3 tysięcy koron. Sprawcy dostali się do sklepu w ten sposób, iż oderwali żelazną sztabę a drzwi otworzyli wytrychem.

Za włamywaczami rozpoczęła policya energiczne poszukiwania.

Budżet m. Podgórza. Wczoraj wieczorem odbyło się drugie posiedzenie podgórskiej Rady miejskiej, poświęcone debacie budżetowej. Przewodniczył burmistrz Maryewski. Na wstępie referent generalny budżetu p. Rolle zbijał zarzuty, podniesione przeciw budżetowi na poprzedniem posiedzeniu Rady, poczem dyskusyę ogólną zamknięto i przystąpiono do dyskusyi szczegółowej. Radca Łuczko odczytał poszczególne pozycye budżetu, który przedstawia w dochodach sumę 522 622·60 K, w wydatkach 521.690·07 K; budżet zamyka się nadwyżką w kwocie 932 K 53 hal.

Preliminarz funduszu inwestycyjnego na budowę wodociągów, regulacyę i kanalizacyę miasta, budowę szkoły, rozszerzenie elektrowni, wykupno gruntów pofortecznych, budowę strażnicy, bruki i wydatki na wapiennik miejski, proponowany jest na 2,550.000 K.

Przy rubryce wydatków na cele kulturalne zaznaczył burmistrz Maryewski, że przed posiedzeniem Rady była u niego deputacya Macierzy szkolnej z prośbą o subwencyę. Wobec tego proponuje wstawić w budżet pewną kwotę na Macierz szkolną. — Na wniosek p. Stępienia uchwalono przyznać Macierzy 200 koron. Na wniosek p. Udzieli uchwalono przyznać Uczelni chłopców w Podgórzu subwencyę w kwocie 150 koron, a na założenie takiej Uczelni dla dziewcząt również 150 koron. Podwyższono również subwencyę Tow. ratunkowemu z 500 na 600 koron. Uchwalono wreszcie na wniosek dra Emilewicza odnieść się do Wydziału krajowego z prośbą, aby nauczycieli podgórskich przeniósł do wyższej klasy płac i aby szkołę ceramiczną pozostawił nadal w Podgórzu.

Na tem z powodu spóźnionej pory odroczył burmistrz posiedzenie do dziś.

Podczas posiedzenia wczorajszego rozrzucili szynkarze, zgromadzeni na galeryi, prośbę do „ojców miasta", aby „nie odbierali 44 rodzinom szynkarskim chleba". Odnosi się to do rozdawnictwa koncesyj szynkarskich.

Z kroniki policyjnej w Podgórzu. Policya podgórska aresztowała wczoraj dwóch małoletnich złodziei, a to: 15-letniego Salomona Laufera i 15-letniego Abe Schiffera za kradzież pugilaresu z kwotą 80 K na szkodę pewnego włościanina.

Również wczoraj aresztowano 15-letniego Ludwika Noska za kradzież kieszonkową, dokonaną w trafice głównej w Podgórzu.

Wszystkich odstawiono do podgórskich aresztów sądowych.

Proces „sześćdziesięciu siedmiu". Przed trybunałem Izby sądowej warszawskiej rozpoczął się proces w głównej sprawie „67" osób oskarżonych o należenie do żyrardowskiej, józefowskiej i pruszkowskiej organizacyi P. P. S.

Poza należeniem do partyi oskarżeni: Basiński, Sikora i Lubiejewski obwinieni są o wykonanie zamachu na robotników Zakrzewskiego i Wasilewskiego w Żyrardowie w grudniu 1908 r., o zabójstwo majstra Gustawa Gejmlicha, o zabójstwo w Żyrardowie Antoniego Nepostyna; Czerwińskiemu, Burchartowi, Dymeckiemu i Gajdzie zarzucono udział w zamachu w Żyrardowie na posterunek strażników i kozaków i rzucenie dwóch bomb w budkę strażników; Wysockiego oskarżono o zabójstwo na stacyi Staro-Radziwiłłów, robotnika Donsta; Seroczyńskiemu, Zagrajkowi, Basińskiemu, Wysockiemu i Choińskiemu zarzucono udział w zamachu, wykonanym na podoficera żandarmeryi Klimowicza oraz zamach na skulski urząd gminny, zabójstwo majstrów Piotrowskiego i Latoszka; Petasza oskarżono o zabójstwo na stacyi Staro-Radziwiłłów Edmunda Jarmulskiego, pomocnika naczelnika stacyi, a także zabójstwo Karola Tomaszewskiego i Wachowskiego; wreszcie Dębskiemu, Zagrajkowi i Ciechanowskiemu zarzucono udział w zamachach na strażnika ziemskiego Mielnika, Karbowskiego, robotnika i Szatkowskiego, właściciela sklepiku w Grodzisku.

Rozprawy potrwają od tygodnia do dwóch.

Nowy teatr w Warszawie. W tych dniach otwarty zostanie w Warszawie przy ul. Bielańskiej „teatr zjednoczony", łączący w sobie operę popularną, dramat i komedyę.

Kierunek artystyczny opery objął artysta-śpiewak p. Stanisław Bogucki. Do kierownictwa komedyi zaproszony został p. Aleksander Zelwerowicz, który poprowadzi zespół artystyczny, złożony z dwóch teatrów: b. artystycznego i łódzkiego.

Komedya i dramat przedstawią się publiczności warszawskiej w niegranem tam dziele Stanisława Wyspiańskiego „Wesele". Opera wystąpi w arcydziele niezapomnianego mistrza Moniuszki p. t. „Verbum Nobile".

Część dekoracyjną dla dramatu i komedyi objął znany artysta-malarz, p. Franciszek Siedlecki. Dyrektorem dramatu i komedyi jest p. Franciszek Rychłowski.

Wybuch bomby w Łodzi. — Z Łodzi donoszą: We wtorek około godziny 7·30 wieczór na chodniku przy ulicy Piotrkowskiej przed domem partorowym nr 190 wybuchła bomba. W domu tym mieszczą się dwa sklepy, krawiecki i szewski. Skutkiem wybuchu sklepy te zostały zrujnowane; w całym domu tak samo, jak w sąsiednich wyleciały szyby. Kilka osób zostało pokaleczonych. Wybuch wywołał wielki popłoch.

Jak się zdaje, obok domu nr 190 przechodził ktoś, niosący bombę, i przez nieostrożność upuścił ją, spowodowawszy wybuch. Na chodniku dostrzeżono ślady krwi, stąd przypuszczenie, że człowiek, który niósł bombę, został raniony.

Na miejsce wypadku przybyli niezwłocznie przedstawiciele władz śledczych.

Aresztowano 2 osoby.

Zgon dziennikarza. Z Monachium telegrafują: Umarł tu wczoraj w 61 roku życia Tomasz Knorr, szef i wydawca „Münch. Neueste Nachrichten".

Zgon na katedrze. Z Heidelbergu telegrafują: Prof. Max Courat, historyk prawa, po wykładzie doznał udaru sercowego i wkrótce umarł.

Tarnowska chora. Z Medyolanu donoszą: Marya Tarnowska, odsiadująca tu więzienie za współudział, jak wiadomo, w zamordowaniu w Wenecyi hr. Komarowskiego, zachorowała tak ciężko, że przeniesiona ma być do kliniki chirurgicznej, gdzie podlegnie operacyi; cierpienie jej zagraża władzom umysłowym.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych dra Tadeusza Konckiego ze Lwowa i Michała Meixnera z Brodów, i koncepistę namiestnictwa Tadeusza Głogowskiego z Kamionki Strumiłowej — wszystkich trzech do Radziechowa; starszych weterynarzy powiatowych Włodzimierza Fedorowicza z Sambora do Lwowa, Jana Piskorskiego z Nowego Sącza do Lwowa, Rudolfa Przykopę ze Lwowa do Nowego Sącza; weterynarzy powiatowych Gwidona Sokołowskiego z Kamionki do Radziechowa, Alfreda Krzykowskiego ze Zbaraża do Brzeżan, Jana Tabaczyńskiego z Zaleszczyk do Sambora, Mar. Stachurskiego z Niska do Żywca, Wł. Pietraszkę ze Lwowa do Zaleszczyk, Ludwika Rajskiego ze Lwowa do Kamionki; asystentów weterynaryjnych Michała Prydetkiewicza z Krakowa do Niska, Jana Kurka z Żywca do Brzeżan, Kazimierza Deszberga z Tarnopola do Zbaraża, dra Piotra Lecha z Nowego Targu do Tarnopola; sekretarzy powiatowych Artura Gludovics-Szyklossy z Peczeniżyna do Grybowa, Jakóba Kwaśniaka z Mielca do Gródka.

Minister spraw wewnętrznych zamianował sekretarza namiestnictwa dra Tadeusza Żebrackiego starostą i komisarza powiatowego dra Tadeusza Konckiego sekretarzem namiestnictwa w Galicyi.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 13 grudnia.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron wzwyż i stajnia): Zygmunt Augustyński z Wiednia, X. Maciej Gajos z Targoszyc (Król. Pol.), Stefan Lövy z Budapesztu, Roman Gawlikowski z Warszawy, Emilia Podlodowska z córką z Tempoczowa, Henryk Łukowski z Jordanowa, Bolesław Targowski z Tokarni, Piotr Bartosik z Brzeszcza, Antoni Banasik z Sosnowca, Władysław Ziomek z Krakowa, Jan i Stanisław Dudzińscy z Racieochowic, Matylda Hepnerowa z Jabłonkowa, Mateusz Weliszyński z Radłowa, Augusta Szczecińska z Rohatyna, Seweryn Landau z Wiednia.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): inż. Wilhelm Ehman, inż. Wacław Hocke z Pilzna, dr Kazimierz Krzaklewski z Krakowa, inż. Franciszek Beczwarik z Pragi, archit. Hieronim Kurecki z Wiednia, Teodor Sobieski z Stredna, S. Schmitzer z rodziną z Czerniowiec, Wilhelm Schornstein z Tarnowa, Kazimierz Szczepański, Albin Biliński ze Lwowa, G. Kongut z Żywca, Otto Bäcker z Wiednia, Jan Stańko z Lubaczowa, Zuzanna Śliwińska ze Lwowa, Stanisław Podgórski z Warszawy, Franciszek Hebelka z Berna, Jan Pospisil z Rozwadowa, Ignacy Harnisch z Hamburga, Józef Kalman z Berlina, Leopold Bergler z Monachium.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 13 grudnia. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 298·60. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 275·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 310·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 248·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 3-pro. 125·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 37·25. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 511·— Clary złr. 40 m. k. 186·—. Losy m. Krakowa 20 zł. —·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 83·—. Palffy 40 zł. m. konw. —·—. Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 73·75. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 47·—. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 78·—. Salma 40 złr. m. 292·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 237·10. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 238·60. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 505·—.

Berlin, 13 grudnia. Austryackie banknoty 84·70. Spirytus —·—.

Paryż, 13 grudnia. Renta 3-pro. 95·65. Mąka 31·80. Usposobienie silne, niezmienione.

Frankfurt, 13 grudnia. Austryac. kred. 204·25. Koleje państwowe 156·—. Disconto 191·90. Laura —·—. Losy tureckie —·—.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 13 grudnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 650 50, węg. Zakł. kred. 849 75, Anglobanku 325 25, Unionbanku 626 25, Länderbanku 551 25, Bankverein 542 75, Bodencredit 13 05, Galic. Banku hipotecznego 687 —, Akcye praskiego banku kredyt. 717 —, Kolei państwowych 729 —, kolei południowej 108 —, kolei północnej 49 60, kolei Czerniowieckiej 548 50, Alpiny 859 25, Rima Muranyi 677 —, Praskiego Tow. żelaznego 26 93, Fabryki broni 778 50, Akcye tureckie tyt. 317 —, Gal. Karp. Tow. naft. 759 —, Obl. węg. indemniz. 91 70, Renta majowa 91 10, Austr. renta koron. 91 05, Węgier. renta koron 90 35, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 91 95, 4% Listy Banku hip. 93 30, 4½% Listy Banku hip. 98 90, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 92 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 —, 4% Gal. Obl. propin. 98 30, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 92 90, 4% Pożyczki m. Lwowa 91 85, 4% pożyczka m. Krakowa 90 25, Losy tureckie 239 25, Marki 117 81, Ruble 254 50, Rosyj. pożyczka 103 50, Skoda 682 50, Powsz. B. depoz. — —.

Usposobienie: Realizacye z powodu mdłej zagranicy osłabiły. Koniec spokojnie.

Wiedeń, 13 grudnia. Cukier 38·30—38·40; 27·10—27·20 stały. Spirytus 67·00—68·00 niezmieniony. Nafta niezmieniona.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rzadca drukarni L. K. Górski.